

# **Strażnik Raju feat. Grzegorz Wilk – Piotr Rubik**

Do bram raju aż się wspiałem  
Żeby ujrzeć wreszcie rajski świat  
Rzekłem "gadać chcę z Aniołem"  
Do siwego stróża spoza krat

Spytał nieba stróż o powód  
Mej wędrówki do niebieskich bram  
Rzekłem "chcę mieć jakiś dowód"  
Że gdy minie czas - nie będę sam

Nie jest łatwo pojąć nawet to  
To, że co rano słońce świeci  
Że świat będzie jakim stworzą go  
Niepoczęte jeszcze dzieci

Zapytałem o sens w życiu mym  
I o prawdę zapytałem  
Rzekł "mój synu problem leży w tym"  
Żeś pobłądził życiem całym

Śmiał się nieba Stróż i wyznał, że  
Szkoda czasu na gadanie  
Bo choć nawet czegoś dowiem się  
To i tak się nic nie stanie  
Nie, nie, nie

Nie jest łatwo pojąć nawet to  
To, że co rano słońce świeci  
Że świat będzie jakim stworzą go  
Niepoczęte jeszcze dzieci

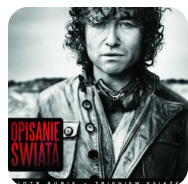
Nie jest łatwo pojąć nawet to  
To, że co rano słońce świeci  
Że świat będzie jakim stworzą go  
Niepoczęte jeszcze dzieci

Co się stanie z całym światem gdy  
Odejdziemy w zapomnienie  
I co zrobić ze swym życiem by  
Ciut na lepsze świat odmienić

Nim meteor obok nóg nam spadł  
Strażnik zabrał mnie do raju  
A tam całkiem jak u babci sad  
W którym śliwy zakwitają

Nie jest łatwo pojąć nawet to  
To, że co rano słońce świeci  
Że świat będzie jakim stworzą go  
Niepoczęte jeszcze dzieci

Nie jest łatwo pojąć nawet to  
To, że co rano słońce świeci  
Że świat będzie jakim stworzą go  
Niepoczęte jeszcze dzieci, oooo



Słowa: Zbigniew Książek

Muzyka: Piotr Rubik

Rok wydania: 2011

Płyta: Opisanie świata